

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicę 8 zł.

**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

ś. p.

## ADAM DANECKI

Inżynier Chemik, Profesor Państwowego Gimnazjum im. J. Lelewe-la w Wilnie  
zmarł 1 października 1930 r. w wieku lat 39  
O nabożeństwie żałobnym i dniu pogrzebu nastąpi osobne powiadomienie  
Opieka Rodzicielska przy Gimnazjum im. J. Lelewe-la w Wilnie.



ś. p.

## ADAM DANECKI

zmarł 1-go października 1930 r. w wieku lat 39  
Eksportacja zwłok nastąpi dziś w sobotę dnia 4 października b. r. o godz. 9 m. 30 z Kaplicy szpitalnej św. Jakóba do kościoła św. Jakóba. Nabożeństwo żałobne w tymże kościele i w tymże dniu odbędzie się o godz. 10 ej, po którym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa. O czym zawiadamiają kolegów zmarłego, przyjaciół i uczącą się młodzież

Matka, Bracia i Wuj



ś. p.

## Prof. Adam Danecki

Inżynier chemik. Długoletni nauczyciel Szkół Handlowych Stow. Kupc. i Przemysł. Chrześc. w Wilnie zmarł nagle 1. X. 1930 r. w wieku lat 40 pozostawiając po sobie jaknajlepszą pamięć i serdeczny żal  
DYREKTOR I KOLEDZY

W pierwszą rocznicę zgonu

ś. p.

## CZESŁAWA JANKOWSKIEGO,

przypadająca w najbliższy poniedziałek 6 b. m., odbędzie się tegoż dnia o godzinie 9 min. 30, w Bazylice Katedralnej, w kaplicy św. Kazimierza, staraniem Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, żałobna msza św.

W dniu 27 września 1930 r. opatrzony Św. Sakramentami jako czyl życie przeżywszy lat 64

## ś. p. LEON GOŁEMBIEWSKI

b. działacz społeczny i współpracownik pism wileńskich w okresie przedwojennym, b. wieloletni urzędnik Wileńskiej Izby Skarbowej, a ostatnio Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie.  
Pogrzeb odbył się w dn. 29 ub. m. w Warszawie do grobu rodzinnego na Powązkach. O powyższym zawiadamiają wileńskich przyjaciół! Zmarłego, kolegów i znajomych pograżeni w głębokim smutku:  
SIOSTRA I RODZINA.



## KAPELUSZE CYLINDRY

tanie wytworne

CZAPKI

E. MIESZKOWSKI, MICKIEWICZA 22

Poszukiwana **KORRESPONDENTKA**, władająca perfektem językami polskim i niemieckim, pewna, samodzielna, pisząca biegle na maszynie oraz samodzielnie **BUCHALTER-BILANSISTA**, władająca językiem niemieckim — Zgłoszenie osobiste u portjera w Hotelu Europejskim Wilno, piątek i sobotę w godzinach od 11 do 12 w południe i od 3 do 4 po południu. 1047—0 o

**KOEDUKACYJNE KURSY PISANIA NA MASZYNACH** w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 5. Kurs nauki teoretyczny i praktyczny na maszynach „Underwood”, „Remington” i inn.—Metoda nowoczesna. Zapisy przyjmuje sekretariat od godz. 5—6. 987—10

**INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”** MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244 **OPRAWY KSIĄZEK, ROCZNIKÓW, KSIĄG BUCHALTERYJNYCH I INNE ROBOTY. WYKONANIE STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE. OTWARTA OD 8-jej DO 4-jej POP.**

## Pogłoski o zmianie ordynacji wyborczej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Jak się dowiadujemy odbyła się w piątek na Zamku 2-godzinna narada p. Prezydenta Rzeczypospolitej z p. Premierem Piłsudskim.

Narada dotyczyła spraw wyborczych. Według pogłosek możliwe jest wydanie dekretu wkraczającego w zakres ordynacji wyborczej.

## Powrót ministra Zaleskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski, powrócił dziś do Warszawy, wraz z całą delegacją polską na sesję Ligi Narodów.

## Podróż przedwyborcza wiceministra ks. Żongolłowicza.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Donoszą z Grudądzka: Dziś przybył do Grudądzka wiceminister W. R. i O. P. ks. Żongolłowicz w tow. wojewody Lamota.

Jutro odbędzie się w ratuszu konferencja z udziałem duchowieństwa i stowarzyszeń oświatowych katolickich. Z Grudądzką wiceminister ks. Żongolłowicz udaje się do Torunia a potem do Koscierzyna.

## Powrót do Lwowa metropolity Szeptyckiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W dniu 2 b. m. metropolita kościoła grecko-katolickiego, ks. Szeptycki, złożył wizytę prezesowi klubu B. B., pułk. Sławkowi i w dniu 3 b. m. wyjechał z powrotem do Lwowa.

## System składania list państwowych wyborczych ulegnie zmianie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W poprzednich wyborach do ciał ustawodawczych poszczególne ugrupowania, stając do wyborów, otrzymywały numery dla swych list w zależności od kolejności składania ich generalnemu komisarzowi wyborczemu.

Obecnie system ten uległ pewnej zmianie. Mianowicie przynajmniej zostaną poszczególne listy państwowe kandydatów do Sejmu przez państwową komisję wyborczą, a nie generalny komisarz, wówczas, kiedy wszystkie listy zostaną złożone.

## Przepisy regulujące wybory do rad miejskich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA,** Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie, dotyczące przepisów regulujących wybory do rad miejskich w byłej Kongresówce oraz w województwach zachodnich dotyczące ważności wyborów. Na podstawie nowej ordynacji o ważności wyborów, w miastach niewydziałonych z powiatów, decyduje w pierwszej instancji starosta, a w drugiej wojewoda. W miastach wydziałonych z powiatów decyduje o ważności wyborów w pierwszej instancji Wojewoda, a w drugiej Minister Spraw Wewnętrznych.

## Olbrzymi wybuch w Związku Kooperatyw Ruskich we Lwowie.

**LWÓW (Pat.)** Ubiegłej nocy o godz. 22-jej nastąpiła eksplozja materiału wybuchowego w narożnej kamienicy, przy ul. Zimorowicza Nr. 20. Druga część tego domu wychodzi na ulicę Staszycza. Dom jest własnością Związku Kooperatyw Ruskich, t. zw. Centrosjozu. Na parterze tej kamienicy znajduje się magazyn z towarami spożywczymi. W tym magazynie nastąpił wybuch. „Gazeta Poranna” zaznacza, że siła wybuchu była tak wielka, iż wyrwała z futrymami 2 okna magazynu, wychodząca na ul. Staszycza i drzwi wejściowe do magazynu. Części futryny zostały olbrzymią siłą wybuchu rzucone na drugą stronę ulicy, gdzie mieści się restauracja, w której w chwili wzbuchu znajdowało się kilkanaście osób. Wyleciały wszystkie szyby w oknach restauracji, a goście tam się znajdujący zostali odrzuceni do przeciwległej ściany. Poza to wypadły szyby w oknie redakcji „Słowa Polskiego” mieszczącej się prawie naprzeciwko centrosjozu przy ul. Zimorowicza oraz okna w gmachu Towarzystwa Pedagogicznego i w gmachu cukrowni chodorowskiej. Skutkiem eksplozji uszkodzona została podłoga i zawalił się piec w mieszkaniu dozorcy domu, w którym nastąpił wybuch, pozatem zniszczone zostało urządzenie mieszkania. Na miejsce wypadku przybył natychmiast starosta grodzki oraz władze policyjne. Okazało się, że odłamkami szkła zostały ranione 2 osoby w restauracji. Poza to kilka osób w sąsiednich domach odniosło lekkie kontuzje. Policja obsadziła kordonem część ulicy Zimorowicza i Staszycza i prowadzi dochodzenie.

## Walka z sabotażem ukraińskim.

**LWÓW (Pat.)** „Gazeta Poranna” donosi z Tarnopola, że aresztowany tam onegdaj b. poseł ks. Kunicki został przewieziony do więzienia sądu okręgowego w Czortkowie. Ks. Kunicki ma odpowiadać za szereg przemówień antypaństwowych wygłoszonych w czasie piastowania mandatu poselskiego.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi z powołaniem się na ukraińskie „Dilo”, że wczoraj aresztowano w Tarnopolu b. posła adwokata Barana, znanego działacza ukraińskiego.

**LWÓW (Pat.)** Dzisiejsze dzienniki donoszą z Jaworowa, w woj. lwowskim, że przeprowadzono

tam rewizję w gimnazjum ukraińskim prywatnym, w bursie, w mieszkaniach jednego z profesorów i kilku uczniów. W wyniku rewizji znaleziono proch strzelniczy i inne materiały wybuchowe, oraz egzemplarze „Surmy”. Aresztowano prof. Czmołę, 1 ucznia z 7-jej i 1 z 4-jej klasy.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi, że w dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję w bursie ukraińskiej przy ul. Chrzanowskiej. W wyniku rewizji aresztowano jedną osobę, przyczem znaleziono rozmaite korespondencje i zapiski, które skonfiskowano.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi, że w dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję w bursie ukraińskiej przy ul. Chrzanowskiej. W wyniku rewizji aresztowano jedną osobę, przyczem znaleziono rozmaite korespondencje i zapiski, które skonfiskowano.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi, że w dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję w bursie ukraińskiej przy ul. Chrzanowskiej. W wyniku rewizji aresztowano jedną osobę, przyczem znaleziono rozmaite korespondencje i zapiski, które skonfiskowano.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi, że w dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję w bursie ukraińskiej przy ul. Chrzanowskiej. W wyniku rewizji aresztowano jedną osobę, przyczem znaleziono rozmaite korespondencje i zapiski, które skonfiskowano.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi, że w dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję w bursie ukraińskiej przy ul. Chrzanowskiej. W wyniku rewizji aresztowano jedną osobę, przyczem znaleziono rozmaite korespondencje i zapiski, które skonfiskowano.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi, że w dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję w bursie ukraińskiej przy ul. Chrzanowskiej. W wyniku rewizji aresztowano jedną osobę, przyczem znaleziono rozmaite korespondencje i zapiski, które skonfiskowano.

**LWÓW (Pat.)** Prasa donosi, że w dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję w bursie ukraińskiej przy ul. Chrzanowskiej. W wyniku rewizji aresztowano jedną osobę, przyczem znaleziono rozmaite korespondencje i zapiski, które skonfiskowano.

## SKŁADAJCIE OFIARY NA FUNDUSZ WYBORCZY STRONNICTWA NARODOWEGO.

Ofiary przyjmuje Sekretariat Stronnictwa Narodowego (Orzeszkowej 11, m. 19) od godz. 9-jej rano do 3-jej pop i od 6—8-jej godz. wieczorem, oraz w Administracji „Dziennika Wileńskiego” (Dominikańska 4) od 10—4 pop.

## OD ADMINISTRACJI

czas odnowić prenumeratę na miesiąc PAŹDZIERNIK

„Jedyną nieuleczalną cierpieniem jest to, które sobie samemu stwarza egoizm”.  
(M. Maeterlinck).

Ostatnia kreacja Mistrza **LON CHANEYA**

**OKOMOTYWA**

№ 2329

Otwarcie sezonu w tych dniach w kinie **«HELIOS».**

## Doniosła konferencja polityczna.

Czy Poincaré wraca do życia politycznego?

**PARYŻ (ATE.)** 2.10. Prezes ministrów Tardieu, który wczoraj rano udał się do miejscowości Bar le Duc celem spotkania z Poincaré powrócił wieczorem do Paryża w towarzystwie byłego prezydenta. Spotkanie w Bar le Duc, w którym wziął również udział minister wojny Maginot wywołało żywe zainteresowanie w kręgach politycznych. Na pytanie dziennikarzy, czy wizyta premiera u Poincaré'go posiada charakter polityczny, czy też była podyktowana wyłącznie względami przyjaźni; Tardieu odpowiedział, że obie interpretacje są słuszne. „Matin” twierdzi, że podczas rozmów trzech mężów stanu omawiane były wszystkie kwestje związane z wznowieniem sekcji parlamentarnej, oraz z

obecnym położeniem politycznym. Kola miarodajne uważają za pewnik, że Poincaré powróci niebawem do czynnego życia politycznego.

**PARYŻ (Pat.)** Wrażenie jakie wywarło na opinii publicznej onegdajsze spotkanie premiera Tardieu z Poincaré i ministrem wojny Maginotem znajduje szeroki odzwiek w prasie. W dzienniku „La Liberte” pisze Aymard, że była to milcząca manifestacja i że premier Tardieu pojechał do Lotaryngji nie dla spożycia znakomych psstragów, o których rozpisuje się szereg korespondentów, lecz dla rozmówienia się z b. premierem Poincaré o kwestiach najważniejszego charakteru.

## Nowy szantaż niemiecki.

Propagandowa podróŜ Schachta do Ameryki.

**BERLIN (Pat.)** „Vossische Zeitung” w depeszy z Nowego Jorku ogłasza sensacyjne wynurzenia b. prezydenta banku Rzeszy dr. Schachta złożone przedstawicielom prasy amerykańskiej po przybyciu do Stanów Zjednoczonych. Schacht rozpoczął obecnie kampanję propagandowych odczytów wśród wpływowych kół amerykańskich na rzecz rewizji planu Younga. W rozmowie z dziennikarzem dr. Schacht podkreślił, że Niemcy, ze względu na obecną sytuację gospodarczą, nie mogą dotrzymać zobowiązań planu Younga. Zdaniem Schachta Rzesza niemiecka znosi wielkie upokorzenia ze strony zagranicy.

Nadeszła obecnie chwila — powiedział — w której cierpliwość niemiecka wyczerpuje się. Na pytanie co myśli o Hitlerze podkreślił, że sukces hitlerowców w wyborach do Reichstagu ma doniosłe znaczenie. O ile kryzys w Niemczech będzie nadal wrastał, liczba wyborców, którzy oddadzą swe głosy partji hitlerowców będzie się z natury rzeczy nadal zwiększała. Ruch hitlerowców ma, zdaniem Schachta, dużo wspólnego z ideą socjalizmu. Schacht zaznaczył, że jakkolwiek nie jest socjalistą musi jednak uznać, że ideologia socjalistyczna zawiera wielką dozę prawdy.

## Zapowiedź zamachu stanu w Austrii.

Buńczuczna odpowiedź Heimwehry.

**WIEDEŃ (Pat.)** Sensacją dnia dzisiejszego jest odezwa Heimwehry, którą prasa lewicowa uważa za zapowiedź zamachu stanu. Odezwe podpisali kierownicy Heimwehry: minister spraw wewnętrznych Stahrenberg, i dr. Primer. Odezwa stwierdza w wstępie, że parlamentaryzm i stronnictwa mieszczańskie okazały się niezdolne do zwalczania bolszewizmu. Zachodzi obawa, że wybory listopadowe mogłyby przynieść czerwoną większość. Dalej powiada odezwa co następuje: Jeżeli Heimwehra ujęła w swe ręce ster rządu to stało się to nie dla poparcia stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego lecz dla

sprawowania rządów przez Heimwehrę z żelaznym postanowieniem, ażeby nie dać sobie wyrwać z rąk władzy, nawet na wypadek czerwonej większości. Istnieje tylko jeden ratunek, mianowicie zdobycie ojczyzny dla naszego ducha. Musimy przejść do obrony, do ataku. Zwolennicy Heimwehry występują we wszystkich krajach Austrii do walki wyborczej, Dziś Heimwehra znajduje się w rządzie, jutro musi ona zdobyć parlament nie ażeby się rozpięrać na fotelach poselskich, lecz ażeby na zwaliskach parlamentu partyjnego zbudować państwo Heimwehry.

## Z Litwy.

**Dochodzenie karne przeciwko Biskupowi ks. Reinisowi i prałatowi Krupawiczusowi.**

Litewski minister spraw wewnętrznych polecił pociągnąć do odpowiedzialności karnej Biskupa ks. Reinisa i prałata Krupawicza przewodniczącemu chrześcijańskiej demokracji za mowy wygłoszone przeciwko rządowi litewskiemu na zjeździe katolickim w Szawlach.

**Czy Litwa weźmie udział w konferencji państw rolniczych?**

Delegacja litewska udzieliła rumuńskiemu ministrowi spraw zagranicznych p. Mironescu od-

powiedzi na jego zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji państw rolniczych w Bukareszcie. W odpowiedzi wskazanem jest, iż ostateczna odpowiedź zostanie udzielona później po porozumieniu się z gabinetem ministrów.

## Życie gospodarcze.

**Sanacyjny projekt reformy Kasy Chorych.**

Jak donosi „Gazeta Handl.”, w jednym z projektów scalenia ubezpieczeń społecznych umieszczono przepis o zwrocie 10 proc. za lekarstwami, dostarczane ubezpieczonym. Ma to być według „Gazety Handlowej” — „nieśmiała próba” dalszych utrudnień w korzystaniu z pomocy lekarskiej w Kasach Chorych w Polsce.

**Zarząd Okręgowy Stronnictwa Narodowego zwraca się z gorącym apelem do wszystkich rodaków zamieszkałych w mieście Wilnie oraz na terenie województw Wileńskiego i Nowogródzkiego, którym drogą są ideały narodowe, by stanęli do pracy dla przygotowania zwycięstwa listy narodowej w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu. Prosimy o zgłaszanie swojego udziału przez nadesłanie dokładnego adresu do Sekretariatu Stronnictwa Narodowego w Wilnie (Orzeszkowej 11 mieszkanie 19).**

# SPISY WYBORCÓW DO SEJMU I SENATU

są wyłożone do publicznego przeglądu od 27 września do 10 października.

Każdy uprawniony do głosowania powinien zgłosić się w lokalu swego obwodu wyborczego i zbadać, czy nazwisko jego względnie innych, interesujących go osób znajduje się w spisie wyborców. W razie pominięcia danego nazwiska w spisie należy w wyżej oznaczonym czasie nawiązać pisemnie lub ustnie reklamacje do danej komisji obwodowej.

Wyborcy narodowi mają obowiązek dopilnować, aby żadnego z nich nie brakło w spisach.

## Administracja Państwowa

Administracja w Polsce nie jest dostosowana do warunków, w jakich się Państwo nasze znajduje. Włożono na urzędy państwowe zbyt wiele zadań, których one przy tem przygotowaniu kadr urzędniczych, jakie w obecnym okresie posiadamy, należą do spełnienia nie mogą. Ustawy, a zwłaszcza rozporządzenia i okólniki władz administracyjnych, wymagają tylu formalności, stwarzają tak skomplikowany bieg spraw urzędowych i przewidywają konieczność współdziałania tylu urzędów, że załatwienie spraw jest z konieczności powolne i dla ludności uciążliwe. Zarządźcie temu, nie podnosząc poziomu urzędniczego, jeżeli nie ma gwarancji, że los jego nie zależy od względów ubocznych. Używanie aparatu biurowego jako bezwzględnej konieczności dla państwa, jeżeli nie ma gwarancji, że los jego nie zależy od względów ubocznych. Używanie aparatu biurowego jako bezwzględnej konieczności dla państwa, jeżeli nie ma gwarancji, że los jego nie zależy od względów ubocznych.

Chodzi przede wszystkim o uproszczenie administracji i sposobu urzędowania, aby przyspieszyć załatwienie spraw, wnoszonych przez ludność. Jednym ze środków, wiodących do tego celu, byłoby zmniejszenie liczby ministerstw, tak aby sprawy, ze sobą ściśle związane, zarządzane były jednolicie przez jeden organ naczelny. Do szybszego również urzędowania przyczyniłoby się zastosowanie w szerokim zakresie postanowienia, że niewydanie decyzji w oznaczonym terminie przez odpowiednią władzę jest równoznaczne z przychylnym załatwieniem podania.

Wzгляд na łatwe osiągnięcie doraźnych wyników, celu wyznaczonego, skłaniać może biurokrację do niezbyt skrupulatnego liczenia się z prawem. Związczą w Polsce zasada, że administracja jest wykonywaniem prawa nie zdolna się jeszcze zakorzenić. Tem konieczniejsza jest kontrola nad przestrzeganiem przez urzędy przepisów prawa przez niezawisłe sądy. Obecny ustroj sądownictwa administracyjnego, istnienie tylko jednej instancji kasacyjnej, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, kontrolę tę niesłychanie ogranicza, ponieważ wyroki Trybunału zapadają dopiero po upływie szeregu lat od chwili wydania decyzji przez władze administracyjne, co bardzo zmniejsza praktyczne znaczenie wyroków dla poszkodowanych i zniechęca do wnoszenia skarg. Jest przeto rzeczą niezbędną jak najrychlejsze wprowadzenie niższych sądów administracyjnych, jak również zapewnienie, by władze administracyjne stosowały wykładnię przepisów prawnych, ustalona przez wyroki sądowe.

Nie mniej poważne znaczenie dla utrwalenia praworządności w administracji ma przez Konstytucję zapowiedziana, ale nie zrealizowana, zasada, że Państwo i urzędnicy obowiązani są do wynagrodzenia szkód, wyrządzonych obywatelowi przez niezgodną z prawem działalność administracji. Należyte zorganizowanie dochodzenia tych szkód na drodze sądowej podziałaloby hamującą na objawy lekceważenia prawa przez nasze urzędy.

Przedewszystkiem wszakże o dobrej administracji rozstrzyga duch, panujący w wielkiej armii urzędniczej. Stan urzędniczy jest najściślej związany z losami Państwa. Biurokracja stanowić powinna czynnik stałości i ciągłości w wewnętrznym życiu Państwa.

Może odegrać w tym charakterze doniosłą rolę, o ile posiada odpowiedni poziom fachowy i moralny i zdrowe tradycje pracy i poświęcenia dla dobra państwa. Jeżeli Francja wysłała obronną ręką z tak licznych przewrotów politycznych w XIX wieku, zawzięcia to w znacznej mierze utrwalonemu ustrojowi administracyjnemu i wartości swych kadr urzędniczych. Również Niemcy przedbrnęli szczęśliwie przez katastrofę polityczną po przegranej wojnie, między innymi dzięki walorom swej biurokracji.

Do osiągnięcia tej wartości trzeba wszakże odpowiednich warunków, wytworzenia się dodatnich tradycji, ożywiających wartość urzędniczą. Warunkami zasadniczymi jest poczucie godności i zdobyć autorytetu. W okolicznościach, w jakich powstawał aparat urzędniczy w Polsce, nie powinny dziwić wielkie braki, które się w nim ujawniły. Ale stopniowo poziom moralny i fachowy

biurokracji naszej się podnosi przez eliminowanie żywiołów nieodpowiednich. Po r. 1926 nastąpił zwrot niekorzystny, grozący zaprzaczeniem wysiłków, zmierzających ku podniesieniu poziomu urzędniczego.

Poczucie godności upaść musi, a miejsce jego zajmie serwilizm, jeżeli urzędnik nie ma pewności, że będzie ceniony według swego przygotowania i działalności fachowej, że o jego posuwaniu się w hierarchii służbowej będą decydowały zasługi dla państwa, jeżeli nie ma gwarancji, że los jego nie zależy od względów ubocznych. Używanie aparatu biurowego jako bezwzględnej konieczności dla państwa, jeżeli nie ma gwarancji, że los jego nie zależy od względów ubocznych. Używanie aparatu biurowego jako bezwzględnej konieczności dla państwa, jeżeli nie ma gwarancji, że los jego nie zależy od względów ubocznych.

Celem podniesienia poziomu stanu urzędniczego, trzeba ustalić w ustawach i w praktyce pewne zasady. Dobór urzędników winien się odbywać na podstawie określonego wykształcenia i przygotowania, a nie przekonania politycznych. Tymczasem, wbrew intencjom ustaw, na wielką skalę stosowane jest pomijanie przepisów, wymagających dla danych stanowisk, zwłaszcza lepiej wynagradzanych, oznaczonego wykształcenia i przygotowania praktycznego, co odstręcza więcej wartościowe jednostki od wstępowania na służbę państwową. W coraz większym stopniu uprawiane mianowanie wojskowych na stanowiska administracyjne dowodzi lekceważenia poważniejszych zasad. Oficerowie powinni swą wiedzę fachową i przygotowanie oddawać na usługi armii.

Nie może zapanować zdrowy duch obywatelski w szeregach urzędniczych, jeżeli bez konieczności, wynikającej z obowiązków służbowych, grozi urzędnikowi rujnujące go pod względem materialnym, często rozbijające życie rodzinne, przerywanie z jednej niepełności do drugiej, będące często ukrytą karą, albo zwolnienie ze służby państwowej poprzez etap przeniesienia w stan nieczynny. Zabezpieczenie stałości stanowisk, zapewnienie względnie nieusuwalności urzędników jest postulatem, bez którego nie można myśleć o wytworzeniu wartościowej biurokracji. Jeżeli nawet przyjąć, że są pewne stanowiska t. zw. polityczne, które muszą być obsadzone ludźmi zaufania rzędu, to należy te urzędy wyodrębnić z ogółu urzędów (np. wojewodowie, starostowie), a pozostałym urzędnikom zapewnić konieczną stałość stanowisk. Zabezpieczeniem takim byłoby postanowienie, że urzędnik może być usunięty ze służby państwowej jedynie w trybie postępowania dyscyplinarnego, przyczem to postępowanie dać powinno gwarancję niezależności i bezstronności. Niezachowanie tej zasady wywołało ogromny wzrost liczby młodych emerytów, którzy zamierzają, zgodnie ze swym przygotowaniem, oddawać swą pracę Państwu, stając się coraz większym, nadmiernym ciężarem dla skarbu Państwa.

B. Wasyluński.

(Przyp. Red. — W szeregu oświetleń głównych spraw w wyborach ze stanowiska Stronnictwa Narodowego ukazały się dotychczas w piśmie naszym kolejno: 1. J. Bartoszewicz: Hasła Wyborcze. 2. St. Stronicki: Polityka zagraniczna Polski. 3. R. Rybarski: Prawo i Praworządność. 4. St. Stronicki: Wojsko. 5. St. Stronicki: Kościół. 6. R. Rybarski: Przesilenie gospodarcze, kapitał i kredyt. 7. Rybarski: Reforma systemu podatkowego. 8. R. Rybarski: Zakres działalności gospodarczej Państwa. 9. M. Kozłowski: Budżet. 10. M. Kozłowski: Oszczędności. 11. R. Rybarski: Polityka społeczna i ciężary społeczne. 12. B. Wasyluński: Administracja Państwowa.)

## Z prasy.

### Pod czym adresem?

Urzędowy organ sanacji „Gazeta Polska” w artykule „Odpowiedzialność nieodpowiedzialnych” pisze: „Miał wpływ i władzę, programowe zasady i nadprogramowe posady, jedni stabilizowali się na urzędach, drudzy w Kasach Chorych...”

„Swe burzycielskie zamierzenia i mocno anarchizujące poczynania usiłują pieczętować patriotyczną troską dbałych o pomyślność narodu i państwa obywateli... Z niewyczerpanej skarbnicy fraze od wydebyto jeszcze jeden, aby w sposób kłamliwy i obłudny zmieniła swa, jakże dobrze wszystkim znana, fizjognomię, maskowała zreszcie swe prywatno-partijne cele, tłumić pogwar odruchów niezadowolona, jak i coraz wyraźniej i silniej przebiega się od dołu pod adresem aranzjerów niepożyczalnych poczynają wśród których zgaszono ostatnie już światła, rozstawione na drodze, którą iść winna praca państwotwórcza...”

O kim to właściwie pisze organ „waletów?”

### Dziwy w budziecie.

P. prem. Piłsudski w ostatnim swym wywiadzie zaznaczył, jak wiadomo, że w budziecie naszym są trzy dziury, przez które uchodzą pieniądze. Mianowicie: 1) podwyższenie plac urzędniczych, 2) pomoc rolnictwu i 3) bezrobocie. „Słowo Pomorskie” stwierdza, że w budziecie można znaleźć wiele innych „dziur”, przez które uciekają pieniądze z kas państwowych:

Czy np. „fundusze dyspozycyjne” nie powinny ulec pokazaniu zmniejszeniu? — Czy przewoźnicy lejonistów, strzelców, federatów i t. d., ma się odbywać darmo, obciążając budżet kole? — Czy nie należało skrócić różne subwencje i zapomogi, któremi tak syple na wszystkie strony gen. Górecki? — Czy nie byłoby oszczędnie ograniczyć nadmierną ilość samochodów, będących w użyciu u różnych dostojników? — Wylczyliśmy zaledwie kilka możliwości, a znaleźć ich można... tysiące.

Wywody budżetowe premj. Piłsudskiego są tak znamienne, że trzeba było niemi się zająć. Premjer pragnie robić oszczędności. Jest to zamiar chwalebny. Twierdzimy jednak, że premjer zaczyna od złego końca. Ani na bezrobocie, ani na rolnikach, ani na urzędnikach — oszczędzać nie można. Pracę oszczędnościową należy rozpocząć w innych działach budżetu. W których? — Mówią o tem włoski Stronictwa Narodowego.

### Nastroje wsi.

Korespondent krakowskiego „Głosu Narodu” w ten sposób przedstawia przedwyborcze nastroje wsi:

Chłop w zaciszu wiejskiego przetrwała swoją biedę, a winią za nią obóz sanacji, który lat przeszło czterdzieście kierując losami państwa, zdecydowany był postąpić tylko na listy antyrządowe... Charakterystyczny dla nastrojów wsi szczegół opowiada nam jeden z działaczyw politycznych. Kiedy ię mianowicie zwrócił do męża zaufania w pewnej wsi z propozycją urządzenia zebrania, usłyszał odpowiedź:

— Tylko bez wieców. Przyjdzie p. l. i rozwalać. Już my «lemy, co mamy robić. Zostawcie nas w spokoju! Cała wieś jest przeciw rządowi.

### Zgubione 51000 bezrobotnych.

„Głos Narodu”, omawiając ostatni wywiad premjera marsz. Piłsudskiego, stwierdza, że p. premjer, mówiąc o wzroście wydatków budżetowych, rzeczowo-administracyjnych, nie powiedział w których to resortach te wydatki najbardziej wzrosły.

P. Premjer jest na tyle ostrożny, że nie porusza w wywiadzie tej sprawy. Nie może się jednak wstrzymać od kopnięcia „panów posłów”, za to, że wbrew jego „doradczemu i chemom” podnieśli pensje urzędnicze o 135 milionów. Jest to nie do innego tylko próba obciążenia opinii odpowiedzialnością za rozdziecie wydatków budżetu. Chemy przypomnieć, że p. premjer nie miał tyłu obaw o wytrzymałość budżetu, wtedy, gdy tworzeniem „młodych emerytów” wyrubował budżet emerytów do niezwykłej w naszych warunkach wysokości, bo do 180 milionów.

Jeszcze jedna „budżetowa” uwaga pana premjera budzi wątpliwości. Mianowicie pocieszenie się, że znaczne wydatki na bezrobotnych dały mu „wielkie zwycięstwo” abowiem liczbę bezrobotnych obniżyły „w ostatnich miesiącach” o przeszło 100 tysięcy osób.

Przy tej sposobności „Głos Narodu” porusza ciekawą rzecz: P. premjer opiera się prawdopodobnie na danych podanych w „Wiadomościach Statystycznych” z 20 września. Zwrócono jednak w prasie warszawskiej uwagę na te obliczenia. Albowiem okazuje się, że właśnie w „ostatnich miesiącach”, t. j. od października 1929 r. przy robieniu obliczeń „Wiadomości Statystyczne” zgubiły gdzieś — ni mniej, ni więcej — tylko 51 tysięcy robotników. Poprostu niema ich nigdzie... Może tu leży klucz do zagadki spadku bezrobocia o 100 tysięcy.

## Kościół a Szkoła.

W swoim czasie zamieściliśmy w „Dzienniku Wileńskim” odezwę naszego Episkopatu, zwróconą przeciwko dążności części nauczycielstwa zrzeszonego w Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, w kierunku łączyjący szkoły i usunięcia z niej wpływów duchowieństwa. Na tę odezwę odpowiedział listem otwartym przez Z. P. N. S. P. List ten zamieściliśmy również (w skróceniu) z komentarzem „Polski”. Na le powyższym rozgorzała polemika, w której bardzo agresywnie stanowiska zajęła zwłaszcza szanowno - lewica prasa. Między innymi wystąpiła wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego” p. Hel. Rómer, która z właściwym sobie tupetem poucza Episkopat jak ma zachowywać się i pisać aby w jego enuncjacjach było mniej „nietolerancji, przesady, polityki, fanatyzmu i fałszywych oskarżeń”, a „więcej ducha chrześcijańskiego”. Na te i tym podobne zarzuty, daje spokojną i całkiem rzeczową odpowiedź Nauczyciel Szkoły Powszechnej w dłuższym artykule, przyslanym nam przez Katolicką Agencję Prasową.

W związku z wydaną przez naszych Najdostojniejszych Arcypasterzy odezwą w sprawie szkody dla katolickiego wychowania działalności pewnych czynników w Związku Pol. Naucz. Szk. Powsz. rozsyłany jest obecnie do całego nauczycielstwa szkół powszechnych list prezesa tegoż Związku, p. Stanisława Nowaka, mający być odpowiedzią na odezwę Episkopatu. List ten jest faktycznie przeznaczony dla nauczycielstwa. Związek chce tą drogą osłabić wrażenie, wywołane odezwą Episkopatu wśród nauczycielstwa, a nawet można mu przypisać tendencję podważania autorytetu dostojnych autorów odezw. Do takiego sądu upoważnia mnie to, że list ten mija się z prawdą.

Czytając list p. Nowaka niejednokrotnie przecierałem oczy. Oto na każdym kroku odnoszę wrażenie, że lojalną wobec Kościoła i religijny organizację nauczycielską spotkała największa krzywda i to ze strony najwyższych Dostojników Kościoła katolickiego w Polsce. W oświetleniu p. prezesa, Związek P. N. S. P. przedewszystkiem padł ofiarą intrygi wrogów, którym Episkopat Polski bezkrytycznie uwierył. Pochopność, z jaką Episkopat wydał na Związek wyrok potępiający — tak można rozumieć — tłumaczy w liście p. prezesa tendencjami politycznymi tegoż Episkopatu, zdążającego przy pomocy oddanej sobie drugiej organizacji nauczycielskiej do rozciągnięcia „supremacji” Kościoła nad państwem. Wreszcie za całą obroną Związku wysuwa p. prezesa naczelną punkt jego ideologii — walka z supremacją Kościoła w szkolnictwie.

Sledząc od szeregu już lat wszelkie nurty w najbliższych mi zawodowo organizacjach nauczycielskich, pragnę podzielić się z ogółem czytelników refleksjami, jakie mi list p. Nowaka nasunął. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają mi szczegółowo zająć się listem p. prezesa, wobec czego ograniczam się do omówienia paru najbardziej zasadniczych punktów. Przedewszystkiem: należy sobie uświadomić, że p. Nowak opacznie interpretuje odezwę Episkopatu, przedstawiając ją jako akt prowokacji ze strony biskupów w stosunku do Związku, o czym świadczą jego następujące słowa: „Mogę Was, Najprzewielebniejsi Arcypasterze, zapewnić, że nauczycielstwo związkowe i jego reprezentanci, tak niesłusznie i niesprawiedliwie zaatakowani, znajdując w sobie dość hartu i siły i nie dadzą się wciągnąć na teren walki religijnej”. Tymczasem z samej odezwę najwyraźniej widać, iż nasi Najdostojniejsi Arcypasterze nie tylko nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje tylko na szkodliwe wpływy tej organizacji, nakazuje katolickiemu nauczycielstwu dążyć do udrożnienia stosunków. Tylko tyle i nic więcej w stosunku do nauczycielstwa. Doprawdy podziwiałem, jakiego rodzaju walki z nim nie dają do rozbicia Związku, ale wogóle jakiegokolwiek walki z nim nie pragną. Odezwę wskazuje



Z pogranicza.

Ucieczka dygnitarza sowieckiego w aucie do Polski.

Na odcinku granicznym Raków — Iwieniec zbiegł do Polski w aucie osobowym sowiecki naczelnik rejonu komajskiego W. Dyrektow.

skim, iż G. P. U. na osobę jego szykowała oddawna zamach, a gdy czekistom nie udało się go zamordować oskarżony został o kontrewolucyjną działalność. d.

Plan K. O. P. we wrześniu.

W ubiegłym miesiącu na pograniczu polsko-litewskim organ K. O. P. zlikwidowały 8 afer przemysłowych, 3 poborowe i 2 szpiegowskie. Pozatem aresztowano 29 osób oskarżonych o przemycanie, towarów i działalność antypaństwową. Przemytu w postaci jedwabiu, koronek spi-

rytusu i t. p. Skonfiskowano na ogólną sumę 30 tys. złotych. d.

Praca kulturalno-gospodarcza K. O. P.

W ubiegłym kwartale K. O. P. w pow. dziśnieńskim i wilejskim zbudował 8 mostów lokalnych oraz naprawił dróg i szos na przestrzeni 25 klm. d.

Z kraju.

Skrytobójcze morderstwo w Stołpcach.

Onegdaj w pobliżu Stołpców na torze kolejowym znaleziono zwłoki H. Bredziukiewiczówny ze Stołpców z przeszluzoną głową. Zachodzi podejrzenie, iż padła ona od kuli skrytobójczej. Władze wszczęły dochodzenie. (d)

10-lecie oswobodzenia Lidy.

W niedzielę ubiegłą Lida obchodziła podwójną uroczystość 10 lecie odparcia najazdu bolszewickiego, oraz 10-letniej rocznicy oswobodzenia Lidy z pod jarzma bolszewickiego.

W wigiliję uroczystości zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, w którym wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych i wojskowych oraz przedstawiciele wszystkich instytucji i organizacji społecznych. Po nabożeństwie tłumy publiczności wyruszyły żałobnym pochodem na cmentarz lidski, gdzie spoczywają prochy poległych bohaterów w obronie miasta Lidy. Na rzeźnię oświetlo-

nych grobach złożono wielką ilość wieńców od wszystkich instytucji i organizacji miejscowych, poczem wzniesło kazanie wygłosił ks. dziekan, przypominając zebrany wysiłki żołnierzy poległych w obronie wolności przed 10 laty.

W niedzielę o godz. 10-ej ks. kapelan odprawił w kościele parafialnym uroczystą mszę świętą, zaś równocześnie zostały odprawione nabożeństwa uroczyste w kościele XX. Pijarów i świątyniach wszystkich wyznań. Po nabożeństwie pułkownik Alter w otoczeniu przedstawicieli władz miejscowych oraz członków Komitetu Obywatelskiego przyjął defiladę wojska P. W. i W. F. O. godz. 13-ej w sali kinoteatru „Nirwana” urządzono uroczystą akademię ku uczczeniu chwaly oręża polskiego, na którą złożyły się przemówienia, orkiestra 77 pp. oraz chór Gimnazjum Państwowego. Akademię zakończony został program uroczystości, ułożony na dzień 28 września.

W obchodzie prócz wojska, instytucji, organizacji i wszystkich szkół, wziął również udział nie tylko ogół mieszkańców m. Lidy,

lecz także i tłumy publiczności przybyłej z okolicznych miejscowości.

Pożar w gminie głębockiej.

We wsi Mojsiejonki, gm. głębockiej wybuchł pożar, który strawił 6 domów mieszkalnych oraz zabudowania gospodarcze, przyczyniając właścicielom straty około 30.000 złotych.

Śmiertelna bójka.

Pomiędzy mieszkańcami zaś. Nochorowszczyzna, gm. komajskiej Krzywonosami Franciszkiem i Józefem wynikła bójka w czasie której Franciszek Krzywonos, działając w obronie własnej pochwylił flintę i strzelił do Józefa Krzywonosy, trafiając go w gardło, wskutek czego Krzywonos Józef zmarł.

ROZMAITOŚCI.

Salomonowe wyroki sędziów londyńskich.

W porównaniu z personelem sędziowskim w poszczególnych krajach świata, a właściwie w poszczególnych stolicach, najosobliwiejszymi bezsprzecznie okazali się sędziowie policyjni w Londynie. Większość z nich posiada nie mniejszą popularność od gwiazd filmowych, lub wybitnych aktorów scen stoletycznych.

W Londynie np. istnieje sędzia policyjny „Justice” Belding. Każde dziecko londyńskie zna go dobrze, przynajmniej z opowiadań starszych. Otóż ten apostoł Temidy — z początkiem października przechodził on w stan spoczynku — cieszył się niebywałą popularnością, a na jego rozprawy przychodziła dzielnica, nieczem, na premierę sztuk teatralnych.

Nie było rozprawy, by uwagi adwokatów, odpowiedzi świadków, lub jakiegokolwiek słowa z ust oskarżonych nie spowodowało niezwykle trafnych uwag ze strony sędziego. Nie były to jednak odpowiedzi chłodne, lecz naprawdę ludzkie, albo komiczne, wywołując wśród słuchaczy salwy

śmiechu. Podobnych do sędziego Beldinga jest wprawdzie w Londynie cały szereg sędziów, jednakże nie ma wśród nich tak kapitalnych charakterów. Znana jest w Londynie jego odpowiedź. Jakiej udzielił pewnemu świadkowi, który go zapewnił, że w życiu nigdy jeszcze nie skłamał. Sędzia Belding na to: „Od kiedy jest pan wdowcem?”. Innemu znów, który dowodził, że jest jasnowidzem, dał następującą odpowiedź: „A może pan mi zdradzi, jaki zamierzam ogłosić w tej sprawie wyrok?”. Wozny sądowy wprowadził na salę starszego mężczyznę, trzy-mającego w ręku flet blaszany. Policja oskarżyła go o niedozwolone żebractwo.

Oskarżony: „Nie zebrałem panie sędzio, lecz urządziłem przedstawienia”. Sędzia: „Może mi pan coś zaprokuje?” Oskarżony zagrał jakąś popularną piosnkę, mniej więcej na melodie „O du liber Augustyn”. Całe audytorium wysłuchało produkcji z zainteresowaniem, a sędzia, po odegraniu pierwszej zwrotki rzekł do oskarżonego: „Rezygnujemy z odegrania dalszej, może pan pójdź do domu”.

Na ławie oskarżonych zasiada dwóch mężczyzn, jak się okazało ojciec i syn. Obydwa są robotnikami. Ojciec dał synowi 100 funtów — jak twierdzi do przechowania. Syn znów tłumaczy się, że otrzymał owe 100 funtów jako podarek. Sędzia Belding: „Czem jest pan z zawodu?” Syn: „robotnikiem”. Sędzia: „100 funtów stanowią przecież dla robotnika poważny kapitał”. Syn: „O nie, panie sędzio, ja sam mam kolegów, którzy posiadają więcej jak 100 funtów”. Sędzia Belding: „Może pan ma rację; być może, że 100 funtów nie jest znów tak wielką kwotą dla robotnika, jednakże dla sędziego policyjnego jest to suma bardzo poważna”. Za chwilę sędzia ogłasza wyrok, uzasadniając go w następujący

coż z tego? Co to pana obchodzi? — A gdzie ta kuchnia? Aha, już widzę... doskonale. Kirdiaga widocznie poszedł do kuchni, a gospodyni pobiegła w ślad za nim, gdyż głosy ich dochodziły na już z pewnej oddali.

— Co pan robi? Jakim prawem? — protestowała gospodyni.

— Bo tam niemożliwie zimno, więc trzeba wypalić w piecu — z najwyższym spokojem tłumaczył Kirdiaga. Jednocześnie słyhać było hałas przesuwanych drewn. — Ale coż to znaczy? Kto to widział? To napać rabunek! — Zimno, jak Boga Kocham, zimno! — zapewnił Kirdiaga — Jakże nie zapalić w piecu, skoro są drwa, a tam tak zimno? — Jak Boga Kocham zimno!

Usłyszeliśmy kroki jego, za chwilę zaś głos tubalny: — No! otwórz tam ktokolwiek!

Za chwilę wszedł do naszej izdebki z nareczem drewn. — teraz niech kto zasuje otworzył.. Ty Budkiewicz najsprytniejszy! Prędzej szkoda czasu...

Budkiewicz otworzył zasuwę, przyczem dokumentnie sądził się powalał, Kirdiaga zaś hałaśliwie zrzucił swe brzemie drewn na ziemię, przykucnął przed piecem i pocałował drwa nakładac do paleniska. Bezdenna paszcza pieca chłonęła jedno polano po drugim z szybkością, z jaką przed dzieściami minutami własna Kirdiagi paszcza pochłaniała nasze kielbaski.

Tymczasem gospodyni na kurytarzu darła się w niebogłosy: — Co to jest, co to znaczy? To rabunek w dzień biały! Przyszedł rozbójnik i zabrał mi drwa. Ja zaraz stróża zawałam, poskarżę się policji. Ty mi za to odpowiesz, w więzieniu siedzieć będziesz, przekleństwo!

— Dajcie mi tu papieru, jaknajwięcej papieru! — komenderował tymczasem Kirdiaga, nie zwracając najmniejszej uwagi na krzyki baby.

Daliśmy mu jakąś starą gazetę, którą Kirdiaga z ręcznym zmiał, dodożył pod drwa i za chwilę zatrzeszczało w piecu, drwa się zajęły wystrzeliły płomienne języki, w izdebce jakoś poweselało.

— Tak, tak, tak, będziesz siedział w więzieniu, katorzniku jeden, — wrzeszczała gospodyni, tuż podedrzwiami — komornego nie płacą a drwa palają! To rzecz niesłychana! Ty wpróżdy zapłać a potem pał..

Wtedy Kirdiaga, któremu to widocznie dokuczyło, wstał, otworzył drzwi i oświadczył głosem całkiem spokojnym, nawet pojednawczym: — Po co się pani irytuje? Drwa już palą się, jak Boga Kocham, palą się.

— Tfu! do licha! — Gospodyni splenęła i poszła do swego pokoju, z kąk zaś niejaki dochodził nas jeszcze jej głos. W końcu dokuczyło jej widocznie żrzędzić, więc umilkła.

My zaś obsiedliśmy piec, jak gdybyśmy chcieli na całą lutą zimę nabrać dobroczynnego ciepła.

— Widzicie, przyjaciele — zakonłudował Kirdiaga — tak trzeba prosić. Takiej prośbie nikt jeszcze nigdy nie odmówił. Jak Boga Kocham. (D. c. n.)

sposób: „Niema robotnika, który był w stanie podarować 100 funtów, nawet synowi. Dlatego należy zwrócić pieniądze. Koszta procesu ponosi syn”.

Miejsce na ławie oskarżonych zajął po chwili jakiś dłużnik. Sędzia: „Ile pan może płacić?” Oskarżony: „Po jednym szylingiu na miesiąc”. Sędzia namyślił się chwilę, poczem ze smutną w głosie nutą wypowiedział swoje tendencje: „Gdy wrześnie spłaci pan ostatnią ratę, będziemy wszyscy już dawno nieboszczycami. Niech nam pan pozwoli doczekać się tej uroczystej chwili, w tym wypadku jednak musi pan płacić co najmniej po 5 szylingów miesięcznie”.

Bojkotujcie prusofila Wallace'a za napad na Traktat Wersalski!

Popularny pisarz angielski Edgar Wallace, autor tłumaczonych masowo w Polsce sensacyjnych romansów kryminalnych, nadesłał do berlińskiej agencji Hugenberga „Telegraphen-Union“ telegram, w którym, w sposób niski i służalczy usprawiedliwia się przed swymi czytelnikami pruskimi z zarzut antyniemieckości.

Zarzut ten powstał z powodu powtórnego wydania jednej z jego powieści, napisanej w latach powojennych, a zawierającej nieprzychylną dla Niemiec tendencję.

Szczególnie znamienne jest zakończenie depeszy Wallace'a, zawierające niesłychaną napaść na Traktat wersalski.

„Nikt nie bronił sprawy niemieckiej po wojnie równie gorliwie, jak ja! — wyznaje otwarcie. Jestem głęboko przekonany o konieczności rewizji traktatu wersalskiego. Należy w prasie, ale przy każdej wogóle nadarzającej się okazji żądałem sprawiedliwości dla Niemiec i byłem jednym z nielicznych pisarzy, którzy żądali natychmiastowego po zawarciu rozejmu zniesienia blokady. Dla mnie traktat wersalski jest dokumentem niesprawiedliwości...”

Jestem liberałem, a czy człowiek liberalnych przekonań może być jednocześnie nastrojeny antyniemiecko? Za tydzień będę w Berlinie, by w gronie przyjaciół zażywać spokoju, którego w żadnym innym mieście znaleźć nie mogę”.

Spółeczeństwo polskie nie może przejść obojętnie nad tym bezprzykładnym i pełnym służalczej gorliwości atakiem angielskiego pisarza na traktat wersalski, którego postanowienia są prawnym fundamentem naszej niepodległości. Rynek księgarski w Polsce oczyści się nieco z zagranicznej produkcji, a zyskają na tem polscy literaci.

Na marginesie tej wiadomości, warto podkreślić, że redakcja „Polonii” na znak protestu przeciw napaści Wallace'a na traktat wersalski, przewalowała druk jego powieści p. t. „Za maską”, a rozpoczęła druk utworu polskiego autora Jerzego Bandrowskiego.

GIEŁDA

WARSZAWA 3.X (Pat.)

Table with exchange rates for various locations: Włochy, Gdańsk, Holandia, Londyn, Nowy York, Oslo, Paryż, Praga, Nowy York, Szwajcaria, Wiedeń, Włochy, Berlin.

Papieru procentowe: Pożyczka inwestycyjna 110, 3%, b. adowlana 50-50, 10%, kolejowa 103,50-103,75, 5%, konwersyjna 55,50, 7%, stabilizacyjna 85,50-89,50, 4 1/2%, L. Z. ziemskie 54,75, 8 1/2%, warszawskie 72,50-71-71,25, 5% warszawskie 56, 8 1/2%, ziemskie dolarowe 97,50, 7 1/2%, ziemskie dolarowe 76,50.

Akcje: Bank Hanelowy 110, B. Polski 162, Czesłocice 32, Cukier 31, Lilpop 25, Starachowice 11,50, Zelenlewski 30,50, Klucze 76.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

J. N. POTAPIENKO.

Historja pewnej komuny.

Ze wspomnień studenta.

(Tłum. z ros.) — Proszę nie krępować się... następny raz będziemy u pana, to pan nas ugości... to tak przyjęję między kolegami... czem chata bogata... — Dobrze mówił! — ozwał się Kirdiaga, z bierając się tymczasem do drugiej kielbaski — alboz nie sprzedaję cię, Jagielonow, że to dobre chłopcy. A kielbaska rzeczywiście doskonała! Jak Boga Kocham! pyszna kielbasa. Jedz braciszku, bo inaczej ja zjem wszystkie... jak Boga Kocham... Ta zapowiedź poskutkowała lepiej niż nasze namowy. Jagielonow, widząc bezdenną paszczę Kirdiagi, będąc sam straszliwie głodny, istotnie przeląkł się, że tamten gotów spełnił swą pogrozkę, więc począł jeść... powoli ostrożnie, jak gdyby obawiając się zbytnio usta otworzyć, głośniej mlasnąć językiem. W miarę jednak jak jadł, oczy jego nabierały blasku, na bladych policzkach wykwitł lekki rumieniec. Głos jego przestał już być płaczący, całe zachowanie się było pewniejsze. — Istotnie — przyznał się — straszliwe ostatnimi czasy przegłodziłem, ale to tak niewymownie przykro, być u kogoś po raz pierwszy i opychać się...

4) — Nie „u kogoś” ale u kolegów — popr wił Kirdiaga — pamiętaj o tem, bracie, u kolegów! Tymczasem Jagielonow stał się na dobre rozmownym i okazał się niesłychanie miłym i zajmującym w towarzystwie. Tylko grube wysoki Kirdiagi po dawnemu sprawiali mu niewygodną przykrość. — „Hm — rzecze Kirdiaga, glądząc swą brodę, co było u niego oznaką zadowolenia — kielbaska była doskonała, szkoda tylko, że tu tak zimno u was, boć zamarniecie w tej dziurze. Czy nie można by napalić w piecu? ha? — Drewno — odpowiedziliśmy — gospodyni już trzeci dzień nie pali. — Jak to? Czemu nie pali? Ach scierwo!... — No, bo widzisz... są pewne przyczyny... — Nie „może tu być żadnej przyczyny. Skoro są drwa, to niema żadnej przyczyny! Drwa są poto, by nimi palono w piecu. — Ależ my w tym miesiącu jeszcze nie zapalili za mieszkanie. — Wielka mi rzeczl! Szkoda że chwilowo niema grosza przy duszy, tobym wam pożyczyl. Ale nic to... gdzie ta wasza gospodyni? — Gospodyni u siebie... ale z tego nic nie będzie... my już prosiliśmy, nie zgadza się. — Nie zgadza się... to niemiecie prosić. Zobaczycie jak ja poproszę. Gdzie ona. Kirdiaga wstał i wyszedł. Widocznie natknął się na gospodynię tuż za drzwiami, gdyż usłyszeliśmy wnet następujący dialog: — Al! Dzieńdobry gospośiu! Gdzie tu u pani są drwa? — Drwa? — odpowiedziała tamta nieco zdziwiona — dajmy na to że drwa są w kuchni, ale

„Dzieje Duszy” Kino-Teatr Helios, Dźwiękowy Kino-Teatr Hollywood, Kino-Teatr Lux, Polskie Kino Wanda.

Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy, DRZEWEK OWOCOWYCH, KRZYWICE GRUZYLCIE WYCIENCZENIE, ZGUBY

Miejski Kinematograf, Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5

„Dzieje Duszy” CUDOWNE ŻYCIE SW. TERESY, Aktów 10. Najnowsze i najgenialniejsze arcydzieło sztuki filmowej JULIEN DUVIÉRIER.

Kupno Sprzedaż, Planina i Forteplany, DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA, „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”, WILNO, UL. MOSTWA 1

LEKARZE, Dr. K. SOKOŁOWSKI, Chor. skórne i weneryczne, Sprawy majątkowe, Oszczędności, Dom H-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 307-08

Obwieszczenie, Najkorzystniej kupuje się towary gwarantowanej dobroci u Głowińskiego, AKUSZERKI, NAUKA, AKUSZERKA Marja Laknerowa